

## POSTANOWIENIE

Dnia 8 lipca 2025 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Tomasz Demendecki (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Tomasz Przesławski

SSN Adam Redzik

w sprawie ze skargi J. J.

na naruszenie prawa strony do rozpoznania sprawy bez nieuzasadnionej zwłoki  
w postępowaniu przed Sądem Apelacyjnym w Warszawie w sprawie o sygn.  
I ACa 3804/23,

z udziałem Skarbu Państwa - Prezesa Sądu Apelacyjnego w Warszawie

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Kontroli Nadzwyczajnej i Spraw  
Publicznych w dniu 8 lipca 2025 r.,

- 1. stwierdza, że w postępowaniu przed Sądem Apelacyjnym w Warszawie w sprawie o sygn. I ACa 3804/23 nastąpiła przewlekłość postępowania;**
- 2. zaleca z urzędu Sądowi Apelacyjnemu w Warszawie wyznaczenie terminu rozprawy w sprawie o sygn. I ACa 3804/23, w terminie trzech miesięcy od daty zwrotu akt;**
- 3. przyznaje J. J. od Skarbu Państwa – Sądu Apelacyjnego w Warszawie sumę pieniężną w wysokości 2.000 (dwa tysiące) złotych za okres od 1 grudnia 2022 r. do 8 lipca 2025 r.;**
- 4. oddala skargę w pozostałym zakresie;**
- 5. nakazuje zwrócić ze Skarbu Państwa – Sądu Apelacyjnego w Warszawie na rzecz J. J. kwotę 200 (dwieście) złotych tytułem opłaty od skargi;**

**6. zasądza od Skarbu Państwa – Sądu Apelacyjnego w Warszawie na rzecz J. J. kwotę 240 (dwieście czterdzieści) złotych wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie w spełnieniu świadczenia pieniężnego za czas po upływie tygodnia od dnia jego doręczenia Skarbowi Państwa – Sądowi Apelacyjnemu w Warszawie do dnia zapłaty tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego.**

Tomasz Przesławski    Tomasz Demendecki    Adam Redzik

## **UZASADNIENIE**

Dnia 20 marca 2025 r. (data wpływu do Sądu Apelacyjnego w Warszawie) J.J. (dalej: „skarżący”) reprezentowany przez pełnomocnika, za pośrednictwem Sądu Apelacyjnego w Warszawie, wniósł do Sądu Najwyższego skargę na naruszenie prawa strony do rozpoznania sprawy w postępowaniu sądowym bez nieuzasadnionej zwłoki w sprawie I ACa 3804/23 toczącej się przed Sądem Apelacyjnym w Warszawie. Pismem z 25 marca 2025 r. (data prezentaty Sądu Najwyższego) Sąd Apelacyjny w Warszawie przedstawił ww. skargę Sądowi Najwyższemu. W przedmiotowej skardze skarżący wniósł o:

1. stwierdzenie przewlekłości postępowania w sprawie o sygn. akt I ACa 3804/23;
2. zobowiązanie Sądu Apelacyjnego w Warszawie do rozpoznania niniejszej sprawy w terminie 3 miesięcy od rozpoznania skargi;
3. przyznanie od Skarbu Państwa na rzecz Skarżącego odpowiedniej sumy w kwocie 3 750,00 (trzy tysiące siedemset pięćdziesiąt 00/100) złotych;
4. zwrot uiszczonej opłaty od skargi w wysokości 200,00 (dwieście 00/100) złotych stosownie do art. 17 ust. 4 ustawy;
5. zasądzenie od Skarbu Państwa – Sądu Apelacyjnego w Warszawie kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

W uzasadnieniu skargi skarżący wskazał, iż Sąd pierwszej instancji przekazał akta sprawy pismem z dnia 11 grudnia 2023 r. do Sądu Apelacyjnego

w Warszawie, którego I Wydział Cywilny dopuścił się beczynności, bowiem Sąd odwoławczy pomimo upływu ponad 15 (piętnastu) miesięcy (463 dni) od daty wpływu akt tj. w dniu 12 grudnia 2023 r. wskutek opóźnień oraz braku efektywnego zarządzania procesem ograniczył się jedynie do rejestracji przedmiotowej sprawy, nie podejmując żadnych dalszych czynności, a w tym przede wszystkim nie wyznaczył terminu rozprawy apelacyjnej i nie przekazał Skarżącemu odpisu apelacji.

Pismem z dnia 15 kwietnia 2025 r. (data wpływu do Sądu Najwyższego), stanowiącym odpowiedź na skargę, Skarb Państwa – Prezes Sądu Apelacyjnego w Warszawie zgłosił swój udział w sprawie i wniósł o oddalenie skargi.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Ustawa z dnia 17 czerwca 2004 r. o skardze na naruszenie prawa strony do rozpoznania sprawy w postępowaniu przygotowawczym prowadzonym lub nadzorowanym przez prokuratora i postępowaniu sądowym bez nieuzasadnionej zwłoki (tekst jedn. Dz.U. 2023, poz. 1725, dalej: „ustawa o skardze na przewlekłość”) nie określa wprost granic temporalnych, w ramach których powinno dojść do rozpoznania sprawy, a tym samym nie wskazuje bezpośrednio czasu, po upływie którego następuje przewlekłość postępowania. Zgodnie z art. 2 ust. 1 ustawy o skardze na przewlekłość strona może wnieść skargę o stwierdzenie, że w postępowaniu, którego skarga dotyczy, nastąpiło naruszenie jej prawa do rozpoznania sprawy bez nieuzasadnionej zwłoki, jeżeli postępowanie zmierzające do wydania rozstrzygnięcia kończącego postępowanie w sprawie trwa dłużej niż to konieczne dla wyjaśnienia istotnych okoliczności faktycznych i prawnych. W świetle art. 2 ust. 2 ustawy o skardze na przewlekłość ocenie w szczególności podlega terminowość i prawidłowość czynności podjętych przez sąd w celu wydania rozstrzygnięcia kończącego postępowanie w sprawie. Dokonując tej oceny należy: uwzględnić łączny dotychczasowy czas postępowania od jego wszczęcia do chwili rozpoznania skargi; charakter sprawy; stopień faktycznej i prawnej zawichości sprawy;

znaczenie rozstrzygnięcia dla skarżącego; zachowanie się stron, w szczególności strony, która zarzuciła przewlekłość postępowania.

W ustawie o skardze na przewlekłość nie sprecyzowano, jaki okres oczekiwania na rozpoznanie sprawy należy uznać za nieuzasadnioną zwłokę. W judykaturze przyjmuje się, że o przewlekłości postępowania apelacyjnego można mówić z reguły w przypadku bezczynności sądu drugiej instancji polegającej na niewyznaczeniu rozprawy apelacyjnej, która trwa co najmniej 12 miesięcy (zob. m.in. postanowienia Sądu Najwyższego z: 12 maja 2005 r., III SPP 96/05; 16 marca 2006 r., III SPP 10/06; 21 marca 2006 r., III SPP 13/06; 14 lipca 2016 r., III SPP 55/16; 7 marca 2017 r., III SPP 6/17; 19 października 2017 r., III SPP 42/17; 21 lutego 2018 r., III SPP 3/18; 22 stycznia 2019 r., I NSP 71/18; 3 grudnia 2019 r., I NSP 160/19; 28 września 2021 r., I NSP 145/21).

Podkreślić ponadto należy, że prawo do rozpoznania sprawy w rozsądnym terminie, stanowiąc element prawa do rzetelnego procesu, jest jednym z podstawowych praw człowieka określonym w Konwencji o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności (dalej: „EKPCz”). Przyjęcie ustawy o skardze na przewlekłość stanowiło zresztą efekt stosowania EKPCz i wielokrotnego stwierdzenia przez Europejski Trybunał Praw Człowieka (dalej: „Trybunał”) naruszenia przez Polskę prawa do rozpoznania sprawy w rozsądnym terminie.

W realiach niniejszej sprawy, wskazać należy, że sprawa została zainicjowana pozwem z dnia 1 grudnia 2022 r. (data wpływu do Sądu Okręgowego w Warszawie) (k. 3). W dniu 25 października 2023 roku Sąd Okręgowy w Warszawie wydał wyrok (k. 154), który został zaskarżony apelacją strony pozwanej. Akta sprawy wpłynęły do Sądu Apelacyjnego w Warszawie 12 grudnia 2023 r. (k. 175). Tego dnia przeprowadzono w systemie SLPS losowanie sędziego referenta (k. 176). W dniu 13 grudnia 2023 r. sprawę wpisano do repertorium ACa i skierowano do rozpoznania według kolejności wpływu do danego referatu (k. 177). Następnie, zarządzeniem z dnia 21 marca 2025 r. dokonano kontroli złożonej apelacji pod kątem wypełnienia wymogów formalnych, zarządzono poinformowanie stron o składzie rozpoznającym sprawę oraz o doręczeniu powodowi odpisu apelacji, a także, aby po dołączeniu epo akta przedstawić Przewodniczącemu

Wydziału celem wyznaczenia terminu rozprawy. (k. 180). Zarządzenie wykonano w dniu 24 marca 2025 r. (k. 181-182).

Wobec powyższego, Sąd Najwyższy ustalił, że na dzień rozpatrywania przezeń skargi, postępowanie przed Sądem Apelacyjnym trwa około 19 miesięcy, zaś Sąd Apelacyjny, nie wyznaczył terminu jej rozpoznania, a jedynie wygnał czynności techniczne i doręczył stronie pozwanej odpis apelacji pismem z dnia 24 marca 2025 r.

Jednocześnie Sąd Najwyższy ocenił, że charakter, stopień faktycznej i prawnej złożoności sprawy, a także zachowanie się stron w sprawie, w szczególności strony, która zarzuciła przewlekłość postępowania, nie miało wpływu na powyższe, czego także nie wykazał Prezes Sądu Apelacyjnego w Warszawie. W związku z powyższym Sąd Najwyższy stwierdził przewlekłość postępowania.

Dla stwierdzenia przewlekłości postępowania irrelevantne pozostają argumenty Prezesa Sądu Apelacyjnego dotyczące stanu referatu sędziego sprawozdawcy a także rozpoznania spraw według kolejności wpływu. Zgodnie z przywołanym już art. 2 ust. 2 ustawy o skardze na przewlekłość, dokonując oceny, czy naruszone zostało prawo strony do rozpoznania sprawy bez nieuzasadnionej zwłoki, obok upływu czasu, uwzględnia się indywidualne okoliczności sprawy. Zatem nie ma tu miejsca na szerokie uwzględnienie kwestii organizacyjnych, niestanowiących *de iure* składnika konkretnego postępowania (zob. postanowienia Sądu Najwyższego z: 17 grudnia 2013 r., III SPP 242/13; 22 stycznia 2019 r., I NSP 71/18). Kwestia właściwej organizacji sądownictwa, w tym zapewnienie optymalnej obsady kadrowej sądów, jest obowiązkiem państwa, na co wielokrotnie zwracał uwagę Trybunał i Sąd Najwyższy (zob. wyroki Trybunału: w sprawie Sutter v. Szwajcaria z 22 lutego 1984 r., skarga nr 8209/78; w sprawie Wasilewski v. Polska z 21 grudnia 2000 r., skarga nr 32734/96; postanowienia Sądu Najwyższego z: 8 marca 2005 r., III SPP 34/04; 26 kwietnia 2019 r., I NSP 18/19).

Fakt, iż Prezes Sądu nie dysponuje instrumentami umożliwiającymi mu zapewnienie odpowiednich warunków dla sprawnego działania sądu/wydziałów, naturalnie przekłada się na brak winy po jego stronie z tytułu zaistniałej

przewlekłości postępowania. Powyższe nie zwalnia jednak państwa z odpowiedzialności z tego tytułu. Jak bowiem stwierdził Trybunał Konstytucyjny w postanowieniu z 30 października 2006 r., S 3/06: „prawo do rozstrzygnięcia sprawy przez sąd bez nieuzasadnionej zwłoki stanowi istotny element konstytucyjnego prawa do sądu (art. 45 ust. 1 Konstytucji). Adresatem konstytucyjnego nakazu rozpatrzenia sprawy w rozsądnym czasie są przede wszystkim same sądy. Należy jednak uwzględnić całokształt sytuacji faktycznej i wskazać, że konieczną gwarancją materialną prawa do rozstrzygnięcia sprawy bez nieuzasadnionej zwłoki są odpowiednie warunki organizacyjne umożliwiające sądom »terminową« realizację ich zadań. Dotyczy to w szczególności obsady kadrowej, zarówno jeśli chodzi o liczbę sędziów, jak i personel pomocniczy. Powinność zapewnienia odpowiednich warunków spoczywa w pierwszej kolejności na ustawodawcy oraz na organach władzy wykonawczej, szczególnie na Ministrze Sprawiedliwości”.

Skarga na przewlekłość postępowania i związana z nią możliwość przyznania skarżącemu, na jego żądanie, od Skarbu Państwa sumy pieniężnej, w znacznej mierze służy wymuszeniu na państwie takiej organizacji wymiaru sprawiedliwości, która umożliwi rozpoznanie sprawy bez nieuzasadnionej zwłoki (zob. postanowienie Sądu Najwyższego z 17 grudnia 2013 r., III SPP 242/13). Obok swoistej sankcji dla państwa za niewłaściwe zorganizowanie wymiaru sprawiedliwości, suma pieniężna, o której jest mowa w art. 12 ust. 4 ustawy o skardze na przewlekłość, pełni funkcję rekompensaty dla strony za doznaną szkodę niematerialną, będącą wynikiem przewlekłości. Nie jest to więc odszkodowanie za poniesione straty i utracone korzyści (art. 361 § 2 k.c.) lub zadośćuczynienie pieniężne za doznaną krzywdę w rozumieniu art. 445 k.c. Ustawodawca wprowadza przy tym zasadę, że strona, której skargę uwzględniono, może w odrębnym postępowaniu dochodzić naprawienia szkody ze stwierdzonej przewlekłości (art. 15 ust. 1 ustawy o skardze na przewlekłość). Konsekwentnie sumę, o której jest mowa w ustawie o skardze na przewlekłość, uznać należy za wstępną (tymczasową) rekompensatę z tytułu doznanej szkody niematerialnej (zob. postanowienia Sądu Najwyższego z: 8 maja 2013 r., III SPP 51/13; 22 stycznia 2019 r., I NSP 71/18).

W przedmiotowej sprawie skarżący wniósł o przyznanie od Skarbu Państwa sumy pieniężnej w wysokości 3 750,00 zł.

Zgodnie z art. 12 ust. 4 ustawy o skardze na przewlekłość wysokość sumy pieniężnej, o której mowa we wskazanym przepisie, wynosi nie mniej niż 500 zł za każdy rok dotychczasowego trwania postępowania, przy jednoczesnym uwzględnieniu jej wartości minimalnej na poziomie 2.000 zł.

Należy podkreślić, że od dnia wpływu apelacji skarżącej do Sądu Apelacyjnego w Warszawie 12 grudnia 2023 r., do dnia rozpoznania przez Sąd Najwyższy skargi, tj. 8 lipca 2025 r. upłynęło blisko 19 miesięcy. Jednocześnie wypada zauważyć, że postępowanie sądowe zostało zainicjowane wniesieniem pozwu do Sądu Okręgowego w Warszawie w dniu 1 grudnia 2022 r. Biorąc pod uwagę powyższe, Sąd Najwyższy uznaje, że odpowiednia jest kwota 2.000 zł za okres od 1 grudnia 2022 r. do 8 lipca 2025 r. Tym samym w pozostałym zakresie żądanie skargi oddala.

Z uwagi na stwierdzoną przewlekłość postępowania, a zarazem brak wyznaczenia terminu rozpoznania sprawy, Sąd Najwyższy, na podstawie art. 12 ust. 3 ustawy o skardze na przewlekłość, z urzędu zaleca Sądowi Apelacyjnemu w Warszawie wyznaczenie terminu rozprawy w sprawie I ACa 3804/23, w terminie trzech miesięcy od dnia zwrotu akt sprawy.

Stwierdzić przy tym należy, że wniosek sformułowany w skardze w zakresie zobowiązania Sądu Apelacyjnego w Warszawie do rozpoznania sprawy w terminie 3 miesięcy od rozpoznania skargi jawi się jako abstrakcyjny w realiach i możliwościach postępowań sądowych. W aprobowanym w judykaturze Sądu Najwyższego stanowisku Sądu Apelacyjnego w Krakowie wyrażonym w postanowieniu z dnia 1 października 2020 r., II S 6/08 (KZS 2008/11/70), wskazano, że niezwłoczne rozstrzygnięcie sprawy nie jest możliwe ani ze względów organizacyjnych, ani nie byłoby to rozsądne wobec konieczności zapoznania się sędziów z materiałami sprawy, czasu dla ich rozważenia i podjęcia decyzji, wreszcie jej uzasadnienia.

Mając na uwadze powyższe, na podstawie art. 17 ust. 3 ustawy o skardze na przewlekłość, zwrócono skarżącemu opłatę od skargi w wysokości 200 zł.

W zakresie kosztów zastępstwa procesowego Sąd Najwyższy, na podstawie art. 98 § 1, 1<sup>1</sup> i 3 k.p.c. w zw. z art. 8 ust. 2 ustawy o skardze na przewlekłość oraz § 14 ust. 3 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (tekst jedn. Dz.U. z 2023 r. poz. 1935) orzekł jak w sentencji.

Tomasz Przesławski    Tomasz Demendecki    Adam Redzik

[MWR]

[a.ł.]